

Ceny ogłoszeń: Na I-ej stronie wiersz petitowy mk. 4.00, na III-ej stronie — mk. 2.00, na IV-ej stronie — 1.50 fen., na desiamie za wiersz garmonowy — mk. 5.00. Drobne ogłoszenia po 30 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Adres dla listów i depesz: „Iskra” Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośnieniem rocznie mk. 72.00 — półrocznie mk. 36.00 — kwartalnie mk. 18.00 — miesięcznie mk. 6.00, z przesyłką pocztową 6 mk. 00-f., Cena numeru pojedynczego 30 f.

Oddziały własne: W Będzinie ulica Małachowskiego 9 w Dąbrowie ulica Sienkiewicza.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

ś. † p. Stanisław Latosiński

lat 18

Uczeń 7-ej kl. szkoły im. Staszica, powstaniec Górnośląski, zmarł dn. 12 stycznia r. b. w szpitalu garnizonowym Wejsk Polskich w Krakowie.

Eksportacja z dworca kolei W. W. na nabożeństwo żałobne do kościoła parafialnego w Sosnowcu odbędzie się dn. 16 stycznia o godz. 9 i pół rano, wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy o godz. 4 po poł.

RODZINA.

Dotknięci bolesnie stratą naszego brata

ś. † p.

Erasma Wienczystawa Stanek

składamy płynące z głębi serca podziękowania wszystkim krewnym, kolegom, przyjaciółom i znajomym zmarłego, a w pierwszym rzędzie całemu zespołowi Gimnazjum Żeńskiego W. Replńskiej za wzięcie udziału w oddaniu Mu ostatniej posługi i okazanie nam głębokiego i serdecznego współczucia — jedynej dla nas pociechy w głębokim smutku, jaki spadł na nas wraz z śmiercią ukochanego brata.

Matka i Rodzeństwo.

Wszystkim tym, co w nieszczęściu, które nas dotknęło skutkiem zgonu

ś. p. HELENY KRZYPKOWSKIEJ

okazali tyle współczucia i sympatji, a w szczególności księdzu prefektowi wychowawcy zmarłej, ks. Nowakowskiemu za piękną mowę na cmentarzu, pani Paszycowej, przełożonej za trudy w pochodzie z uczenicami koleżankami zmarłej, oraz pani Wylon za wyjątkową szlachetność, składamy z głębi żółtałych serc staropolskie „Bóg zapłać” stroskana

Rodzina.

Okupacja G. Śląska.

Wojska ententy przybędą 26-go stycznia.

Berlin, 15 stycznia.
(Tel. wł.)

Biuro Wolfa donosi: Okupacja G. Śląska przez wojska ententy rozpocznie się w d. 26 b. m.

Francuzi rozpoczynają od południowo-wschodniej części. Rozmieszczenie wojsk zależnie od narodowości nie jest jeszcze ustalone. W każdym razie południowo zachodnia część zajęta będzie przez włosków, środek przez francuzów, a część północna przez anglików.

Wojska niemieckie wychodzą.

Opole, 15 stycznia.
(Od wł. koresp.)

Dziś wojska niemieckie zaczęły opuszczać G. Śląsk. Do wychodzących żołdaków krzyżackich przemówił oberlejtant von Lequis.

Przygotowania do okupacji.

Opole 15 stycznia.
(Od wł. koresp.)

Wczoraj przed południem przybył do Opola pułkownik francuski Thomas ze swym adjutantem w celu porozumienia się z nadprezydentem G. Śląska Bittą.

„Oppelner Ztg.” donosi, że zajmowanie kraju odbywać się będzie etapami, a rozpocznie się od części przemysłowej G. Śląska.

Opole będzie siedziskiem władz okupacyjnych. Do Opola przybędą: 1 pułk piechoty, 1 bateria artylerji i saperzy.

Prezes regencji i nadburmistrz Opola natychmiast będą usunięci od władzy. Sady obecne będą zawieszane, a komisja wyda w sprawie tej swe własne zarządzenia.

Nowowyzbrane zarządy gmin i miast natychmiast zostaną rozwiązane.

Miasto Opole musi dostarczyć okupantom: 70 lokali na biura, 6 oddzielnych domów dla zwierzchnich władz cywilnych i wojskowych, 200 mieszkań po 3 pokoje z kuchnią z całkowitym umeblowaniem i bielizną i tyleż pojedynczych pokoi.

By dostarczyć tyle mieszkań, władze przystąpiły do bez-

względne opróżniania lokali sposobem przymusowym.

Okupacja terenów wschodnich.

Berlin, 15 stycznia.
(Tel. wł.)

Biuro Wolfa donosi: Gdańsk zajęty będzie przez 2 bataljony angielskie i 1 francuski. Pierwszy pociąg z wojskiem przybędzie 4 lutego.

Okręg kwidziński zajęty będzie w dn. 28 stycznia przez bataljon włoski.

Okręg olsztyński. W d. 30 i 31 stycznia przybędzie do Elku 1 bataljon angielski, a drugi w d. 4 i 5 lutego.

Przed ewakuacją polskich ziem.

Oglądanie kraju.

W ubiegły czwartek zebrali się przedstawiciele polskiej rady ludowej w Bydgoszczy i określili swe stanowisko do odbywającego się wciąż z okolic polskich wywozu produktów rolnych, który może wywołać brak żywności.

Dziś już można stwierdzić, że z niektórych powiatów Niemcy wywieźli tyle zboża, że nie starczy go gospodarzom na własne potrzeby, a o dostawienie do miast niema mowy.

Skutkiem tak groźnej sytuacji utworzyły organizacje robotnicze rodzaj samopomocy i wbrew woli gospodarzy nie dopuszczają do wywozu żywności. Po dłuższej dyskusji powzięto następującą rezolucję: Wszelki wywóz produktów rolnych uzależniony zostaje od zezwolenia polskiej delegacji przy starostwie oraz od komisji doradczej, składającej się z jednego przedstawiciela rolnictwa i 2-ech robotników.

Na Śląsku Gieszyńskim.

Protest rady cieszyńskiej.

Rada narodowa ks. Cieszyńskiego uchwaliła następującą rezolucję: Rada narodowa na zebraniu plenarnym dnia 13 go stycznia uchwaliła wezwać rząd polski, aby żadną miarą się nie zgodził na wycofanie wojsk polskich, dopóki warunki plebiscytu nie będą ustalone. Rada narodowa oświadcza się przeciw ewentualności za-

manowania komisarzy rządowego dla Śląska, gdyż tylko władza, posiadająca pełne zaufanie całej ludności, jaką jest rada narodowa, może sprostać trudnym bardzo stosunkom śląskim, a tym samym wywalczyć korzystny wynik plebiscytu.

Komisja plebiscytowa.

Do cieszyńskiej misji międzynarodowej nadszedł z Paryża telegram, zawiadamiający, że komisja plebiscytowa dla Śląska Cieszyńskiego wyjeżdża z Paryża d. 28 b. m.

Granice wolnego miasta Gdańska.

W „Dzienniku Gdańskim” czytamy:

Traktat pokojowy zakresił wolnemu miastu Gdańskowi niezwykle szerokie granice, tak szerokie, jakich się wcale nie spodziewało. Zasadę etnograficzną przytem pogwałcono wielokrotnie na niekorzyść Polski. Jednak postawił te zasady, żeby z Gdańska nie tworzyć państwa wolnego, tylko wolne miasto, pod opieką Ligi Narodów, z zastrzeżeniem takich praw Polsce, które dają jej minimum tego, czego potrzeba, bądź to, jeśli ma korzystać z portu gdańskiego, bądź dla ochrony polaków gdańskich.

Wiadomo, że zupełnie inne zamiary co do Gdańska ma klika wszechniemiecka z burmistrzem Sahlmem na czele. Oni poczytują Gdańsk za pomost pomiędzy Prusami

Wschodnimi a Rzeszą. Dlatego chcą jaknajprędzej związać z Niemcami, wobec Polski związek przez traktat zastrzeżony zmniejszyć, bez względu na to, że Gdańsk, jako miasto, wyjdzie na tem najgorzej.

W tym celu Sahlm ułożył cały plan rozszerzenia terenu wolnego miasta, oczywiście z stratą Polski. Plan ten wyjawili korespondentowi szwedzkiego dziennika „Dagens Nyheter”.

Pragnie zagarnąć Hel, Tczew, oraz teren pomiędzy Tczewem, a zachodnim końcem granicy wolnego miasta.

Memoriał z swoimi postulatami Sahlm zamierza przedłożyć koalicji, licząc w swoim zaslepieniu wszechniemieckim na poparcie sir Towera. Zwracamy uwagę bądź co bądź naszej komisji pogranicznej na jego zamysły.

O tych, którzy wrócili z niewoli bolszewickiej.

Wracają teraz do Warszawy zakladnicy polscy, trzymani przez bolszewików w więzieniu. Już nie tylko to, co opowiadają, lecz sama ich, powierzchowność świadczy dostatecznie, że system bolszewicki jest systemem antycywilizacyjnym i jest wkręszaniem barbarzyństwa, szeregiem ciągłych pogromów, dokonywanych na wszystkim, co jest w Rosji polskie, albo, co przedstawia prawdziwy element kulturalny rosyjski. „Liga człowieczeństwa” w Paryżu powinna się przedewszystkiem zainteresować metodami politycznymi, z pomocą których rządzi Lenin i Trocki, a już same dochodzenia w tej sprawie dostarczą jej tak olbrzymiego materiału obciążającego, że świat zadry, gdy się dowie, co to jest w praktyce tak zwany bolszewizm.

Z wagonów wysiadają nie ludzie, lecz poprostu żywe trupy, istoty, u których głód, strasna nędza, przebywanie w więzieniu, ciągle oczekiwanie śmierci zabili niemal całe życie. Ludzie, którzy jeszcze przed dwoma laty tryskali energią, olśniewali inteligencją, czarowali wykształceniem, ludzie, którzy byli młodzi i zdrowi, dzisiaj są starcami bez kropli krwi na wychudłych twarzach, mogą się zaledwie poruszać na nogach, oczy mają przygasłe, głos jak z pod ziemi, boją się własnego cienia. Takich nędzarzy zrobił z nich rok, przebyty w więzieniu bolszewickim. I to dopiero część jedna zdolał rząd polski wydobyć z katorgi bolszewickiej. W samej Moskwie przebywa ich jeszcze około 300

polaków i obywateli polskich. A iluż ich jest więzionych po rozmaitych miastach rosyjskich pod zarzutem popierania kontrrewolucji! Taką bowiem wymówką komisarzy bolszewicy usprawiedliwiają systematyczne i zajadłe prześladowanie polaków, jako polaków.

Jak się przedstawia stan rzeczy w Moskwie? Wręcz tragicznie. Funt rosyjski kartofli kosztuje 50 rubli. Funt łupin, z kartofli pierwszej kategorii czyli prawie zdrowych kosztuje 25 rubli. Funt obierzyn z kartofli zgniłych kosztuje 15 rubli. A mimo to nawet owe łupiny zgnile znajdują się nabywców tysiącami. Gotują się w wodzie i zjadają. Zjada się je nawet na surowo, ponieważ ognia nie ma. Tylko ludzie bardzo chorzy na zalewie płuc wyjątkowo na podstawie skrupulatnie sprawdzonej recepty lekarskiej dostają sześć albo siedm polan drzewa mokrego na zrobienie ognia w piecu. Poza tym mieszkają się nie opala. Kurs do rożka kosztuje 800 rubli. Funt chleba, i to niemal równego gnilin, od 200 do 250 rubli. Masła, cukru i sera nikt poza dygnitarzami bolszewickimi nie widział od miesięcy. Mięso jest jeszcze, ale tylko psie, i to po 150 do 200 rubli za funt.

Wszystko to są informacje źródłowe, pochodzące od ludzi jak najpoważniejszych, którzy są znani z prawości charakteru. W Petersburgu dzieje się jeszcze gorzej. I tam i w Moskwie część pałaców arystokracji i bogatych kupców zajęto na biura. Urzędników jest bowiem co najmniej cztery razy tyle, co za czasów carskich.

KINO OAZA

w Sosnowcu.

Kino Zacisze

w Sosnowcu.

Od 12-go stycznia 19

zenia czasu służby roczników 1896—do 1899 powołanych na obszarze D. O. G. brakowskiego do czasu ogłoszenia w W. P. powszechnej demobilizacji.

Teatr H. Czarneckiego dzisiaj wyjeżdża do Dąbrowy, gdzie wystawia perle muzyki operetkowej „Cygańska miłość”. Powodzenie, jak zawsze, zapewnione.

W sobotę prawdziwi znawcy muzyki będą mieli ucztę nie-lada, mogąc usłyszeć Lehara „Ewę” w roli tytułowej z p. Rogińską i jej partnerem p. Rudkowskim w roli Oktawjusza. Humor reprezentować będą: sympatyczna para pp. Leonowicz i Winiaszkiewicz (Pepi i Dagebert). Rolę młodego bon vivant Prunellea odegra p. Olędzki; starego Larousse’a—p. Kisielewski; Voisina—p. Kaczorowski oraz cały personel; specjalne tańce dopełnią całości. Operetkę reżyseruje p. Winiaszkiewicz.

W niedzielę po raz pierwszy „Żołnierze w klasztorze”. Dyrekcja bardzo dobrze zrobiła, sięgając do repertuaru francuskiego, który zawsze obfituje w werwę i humor, który jest w dobrym stylu. Z operetki tej próby odbywają się w całej pełni pod doświadczoną ręką p. Millera. Na niedzielne popołudniowe przedstawienie dana będzie po raz ostatni pełna humoru operetka „Wesoła para”—ceny miejsc niższe.

„Róża Stambułu”, operetka, która obecnie nie schodzi z repertuaru teatru Nowości, a była zapowiedziana na przedstawienie śródkowe, jednakże z powodu nagłej niedyspozycji jednego z artystów, została w ostatniej chwili zamieniona na „Cnotliwą Zuzannę”, daną będzie na repertuar przyszłego tygodnia, ażeby powetować zawód i dać możność wysłuchania tej przepięknej egzotycznej operetki, jaką jest „Róża Stambułu”.

Z kraju.

Rozstrzelanie bandytów. Wyrokiem sądu doraźnego w Łowiczu z dnia 1 grudnia 1919 r., mieszkańcy wsi Otrębusy gminy Helenów pow. błońskiego Paweł Smoliński lat 50 i Antoni Herzigel, lat 32 ze wsi Ksawerów, gminy widzew., powiatu łaskiego, za dokonanie w dniu 11 listopada 1919 roku napadu bandyckiego połączonego z morderstwem, na dom Anastazji Smorenkiewiczów i Anieli Misiołek we wsi Zduny, gminy Baków, powiatu łowickiego, skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany w dniu 1 grudnia 1919 roku o godz. 5 m. 15 wieczorem.

Wyrokiem sądu doraźnego z dnia 20 grudnia 1919 roku mieszkańiec gminy Pass, powiatu błońskiego, ostatnio zamieszkały w Łodzi Jakób Kułka, lat 33, za dokonanie napadu bandyckiego w dniu 20 listopada 1919 roku na mieszkanie Leona Makowskiego i Władysławy Kozłowskiej, we wsi Niemiryczów, gminy Korabiewice, pow. skierniewickiego, został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany 21 grudnia 1919 roku o godz. 8 35 rano.

Telegramy.

Komunikat polski.

Warszawa, 16 stycznia.

(P. A. T.)

Front lit.-białoruski.

Rozbity i zdemoralizowany nieprzyjaciół cofa się na wschód od Dynaburga, niszcząc zasobą wszystko, pałac, mosty i stacje. Linja, zajęta obecnie przez nasze oddziały i zaprzyjaźnione wojska łotewskie ciągnie się przez Preli i jezioro Czerep.

Oddziały nasze odparły silne ataki bolszewickie na wschód od Lepia, zadając przeciwnikowi dotkliwe straty i biorąc jeńców.

Na całym froncie działalność wywiadowcza.

Front wołyński.

Na północ od Lublińca wojska nasze biorąc większy oddział bolszewicki zmusiły bolszewików do ucieczki, którzy w pośpiechu wycofali się na wschód.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Kuliński pułkownik.

Z obrad sejmowych.

Warszawa, 15 stycznia.

Na dzisiejszym posiedzeniu omawiano sprawę relacji korony do marki. Stapiński przemawiał przeciwko projektowi rządowemu.

Minister skarbu wypowiedział mowę, w której dowodził,

Wydział Aproprowizacyjny m. Sosnowca.

Podaje się do wiadomości ludności miasta, nie posiadającej w mieszkaniach światła elektrycznego, że z dniem 19 b. m. w 1-skalu przy ulicy Sienkiewicza (b. Polna) № 7, będą wydawane kupony naftowe. Dla otrzymania takowych należy uprzednio zaopatrzyć się w swoim Komisarjacie Policyjnym w odpowiednie zaświadczenie.

Nafta na 1 kupon w ilości 2 funt., będzie sprzedawana w sklepach Stowarzyszeń Spożywczych.

Kierownik Wydz. Aproprowizacyjnego.

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedaje hurtowo i detalicznie w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami rządu.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa № 7

ze przy ustaleniu kursu 1 kor. = 70 fen. stracą tylko spekulanci. Mowę Grabskiego przyjęto hucznymi oklaskami.

Liga narodów.

Paryż 15 stycznia.

(P. A. T.)

Prezydent Stanów Zjednoczonych zwołał Radę Ligi narodów. Jedną z pierwszych kwestji, którą będzie się zajmować Rada, jest wyznaczenie 3 członków dla komisji granic. Drugą pilną kwestją, którą ma Rada Ligi uregulować w 15 dniach po wejściu w życie traktatu pokojowego, jest wyznaczenie komisji dla wolnego miasta Gdańska.



Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej w Sosnowcu

podaje do wiadomości tych

odbiorców prądu w Dąbrowie,

którzy nie uiszcili dotychczas zaliczonych im pod datą 30 listopada r. b. z tytułu pobranego prądu należności, iż odnośne zliczenia zostały złożone

w Banku Przemysłowym w Dąbrowie,

ul. 3 Maja, i mogą tam być wyjątkowo tym razem regulowane do dnia 25 b. m. włącznie.

Towarzystwo zastrzega sobie wszelkie skutki nieuregulowania rachunków w oznaczonym terminie.

CEGLARSKIE MASZYNY

gnietowniki i t. d. okazjnie kupimy

Inż. - Cer. JÓZEF CIESZEWSKI

Biuro Techniczne dla Przemysłu Ceramicznego

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7, tel. 7-49 dawny

BUDOWA CEGIELNI I KOMINÓW FABRYCZNYCH.

Strona ogłoszenia.

Zaginął piesek foksterjer, wabi się „Ter”. Za odrowadzenia lub wskazanie dam mk. 30. Nieprawdę posiadacza będą ścigał sądownie Gwiazda, Dąbrowa, 3 Maja 27.

Jest do sprzedania 6 morgów pszennej ziemi. Wiadomość w księgarni A. Gowęckiej w Sosnowcu.

Ładny blam futrzany damski, damska peleryna futrzana (kory syberyjskie), piękne palto jesienne damskie, dwa kostiumy damskie, wszystko prawie nowe i nie drogie. Centralny skład mebli nowych i używanych B. Blotniewskiego 3 Maja 22.

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego, stenografji, korespondencji, buchalterji kursu maturalnego udziela zapomocą listów Instytut Smitha, Warszawa, Sienkiewicza 1.

Poszukuje pokoju umeblowanego z oświetleniem elektrycznym i wszelkimi wygodami wódmieście. Wiadomość w „Iskry”.

Niklowanie wszelkich przedmiotów reperacji je wykonywa n o w y c h niklowanie szabel. Kręce Policyjna obok składu Wojtkowiaka

Skradziono na stacji Zabkowice dn. 14 bm. portfel, zawierający pewną sumę pieniędzy oraz paszport niemiecki wydany na imię Ryszarda Józefa z miejsczalego w Sosnowcu. Kto powyższe dokumenty posiada uprasza się o zwrócenie do „Iskry”.

Zgnbiono książeczkę żywnościową wydaną przez kop. Renard Antoniego Ociece przez kop. Renard.

Sprzedam maszynę biurową. Towarowa 15.

Zaginęła książeczka żywnościowa wydana przez kop. hr. Renard na imię Jana Kajma.

Zaginęła książka żywnościowa kop. Renard na imię Kazimierza Salarza.

Zaginęła książeczka żywnościowa Jana Struzika z kop. Renard.

Chcemy nabyć fortepian używany w dobrym stanie. Zgłoszenia: Małachowskiego 7. Gimnazjum.

Były legjonista podoficer rachunkowy po superrewizji, poszukuje zajęcia biurowego. Wiadomość w „Iskry”.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Władysława Peckiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Iskry”

Zgubiono paszport niemiecki na imię Ludwika Grochowina

Julia Madejska z Będzina lat 62, włos siwy, jedno oko zamdlone, wyszła z domu w roku 1915 i więcej dotąd nie wróciła. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu raczy zawiadomić o nagrodę meża. Będzin ul. Modrzejowska 41. S. Madejskiego.